



gen. bryg. pilot  
**TADEUSZ GÓRA**

W Krakowie, w rodzinie legionisty, 19 stycznia 1918 r. urodził się Tadeusz Góra. Dzieciństwo i lata szkolne Tadeusza były związane ściśle z tym co działo się w jego rodzinie. Jego ojciec Jan stosunkowo często, ze względu na pracę, zmieniał miejsce zamieszkania. Dlatego Tadeusz uczęszczał do szkół w różnych miejscowościach. Trzy pierwsze klasy szkoły powszechnej ukończył w Stryju, czwartą szkoły powszechnej i pierwszą klasę gimnazjum w Zamościu, drugą i trzecią w Stryju, a czwartą w Nowym Targu, dokąd na stanowisko inspektora straży granicznej przeniesiono ojca. Jak to często bywa u pasjonatów, Tadeusz Góra wspominał, że uczucie do awiacji zrodziło się właśnie w tym ma-

łopolskim mieście, a to dzięki pierwszemu kontaktowi z lotnictwem. Oto w 1932 roku na lotnisku w Nowym Targu, które było lotniskiem etapowym w locie okrężnym awionetek, Jan Góra, członek komitetu organizacyjnego etapu zlotu, witał przylatujące załogi. W jednym z nich rozpoznał dowódcę plutonu z dowodzonej przez siebie kompanii podczas wojny z bolszewikami. Pilot ten, widząc zainteresowanie czternastoletniego chłopca, za zgodą ojca, zabrał go na krótki lot widokowy nad miastem. I tak to się zaczęło...

W 1933 r. naukę kontynuował w gimnazjum wileńskim. Do Aeroklubu Wileńskiego zapisał się na początku 1934 roku. Pod koniec czerwca 1934 r. na szybowcach "Wrona" i "CWJ" rozpoczął szkolenie w Grzegorzewie niedaleko Wilna. Uzyskał tam pierwsze kategorie A i B lotniczego wtajemniczenia. Rok później w Bezmiechowej zdobył kategorię C. W lecie 1936 r. w Łucku był uczestnikiem Przesposobienia Wojskowego Lotniczego, gdzie ukończył kurs pilotażu na samolotach. Tadeusz Góra był bardzo aktywny i brał udział w wielu zawodach szybowcowych, podejmował próby bicia rekordów:

13 maja 1937 r. wykonał lot na długotrwałość - utrzymywał się w powietrzu ciągle aż 18 godzin;

- w sierpniu tego roku na szybowcu SG-3 bis wygrał V Krajowe Zawody Szybowcowe w Inowrocławiu;
- 18 maja 1938 r. na szybowcu PWS-101 przeleciał z Bezmiechowej do Solecznik Małych (w okolicach Wilna), pokonał odległość 578 kilometrów. Wyczyn ten był tak znamienity, że jego wykonawca, został odznaczony bardzo prestiżowym Medalem Lilienthala. Medal został on mu przyznany przez FAI 7 stycznia 1939 r.;
- wiosną 1939 r., gdy startował na szybowcu PWS-101, podczas Międzynarodowego Zlotu Szybowcowego we Lwowie, uplasował się na drugim miejscu;
- jeszcze w tym samym roku wykonał przelot z szybowiska Polichno do Bydgoszczy o długości 304 kilometrów.

Pięknie zapowiadającą się karierę mistrza szybownictwa przerwał brutalnie wybuch wojny. W lecie 1939 r. pełnił rolę pilota holującego w Polichnie, gdzie zastał go wybuch wojny. Na samolocie RWD-8 przeleciał do Łucka, gdzie po wkroczeniu wojsk radzieckich został aresztowany. Góra nie dał za wygraną i uciekł z niewoli. Przez Włodzimierz Wołyński dotarł do Równego gdzie udało mu się załatwić przepustkę na powrót do Wilna. W listopadzie 1939 r. wyruszył do Kowna. Po trzech tygodniach oczekiwania w polskim konsulacie otrzymał paszport i wizę na wyjazd do Francji. Pociągiem dotarł do Rygi, a następnie samolotem do Sztokholmu. Ze Szwecji odpłynął norweskim statkiem do Newcastle. Następnie został skierowany do Francji. Tam w stopniu szeregowca włączono go do personelu Centrum Wyszakolenia Lotnictwa, w Lyon-Bron. Po upadku Francji zrozpaczony powrócił do Wielkiej Brytanii.

W Anglii na przełomie 1940 i 1941 r. Góra szkolił się i latał jako pilot współpracy z obroną przeciwlotniczą. Późnym latem 1941 r. został wysłany do 61 OTU w Heston na kurs pilotażu myśliwskiego, po którego ukończeniu przydzielony został 7 października 1941 r. najpierw do 306 Dywizjonu "Toruńskiego", a po trzech dniach do 316 Dywizjonu "Warszawskiego". Pierwszy lot bojowy wykonał 18

grudnia 1941 r. (wymiatanie nad Dunkierką), a już w siódmym uszkodził Fw 190 (10 kwietnia 1942 r. nad St. Omer). 3 czerwca 1942 r. nad Hawrem zestrzelił na pewno Focke-Wulfa, ratując tym samym Bostona, którego Niemiec pragnął zaatakować. 9 stycznia 1943 r. Góra odszedł na kurs do Szkoły Podchorążych Piechoty i Kawalerii Zmotoryzowanej w Szkocji. Ukończył go 15 kwietnia 1943 r. w stopniu podporucznika i po krótkim urlopie powrócił do 316 dywizjonu. 13 maja 1943 r. nad Abbeville prawdopodobnie zniszczył Fw 190, a 4 września 1943 r. uzyskał nad Lille kolejne prawdopodobne zestrzelenie - także Focke-Wulfa.

W lipcu i sierpniu 1944 r. wykonał 28 lotów na przechwytywanie V-1, 31 lipca 1944 r. niszcząc jedną z latających bomb. Ostatni lot bojowy w wojnie wykonał 30 października 1944 r. (eskorta bombowców nad Kolonię). 3 listopada 1944 r. odszedł na odpoczynek do Blackpool, a 16 stycznia 1945 r. przydzielony został jako pilot rozprawdzający do 12 Ferry Unit. 2 maja 1945 r. powrócił do jednostki bojowej, z przydziałem do 315 Dywizjonu "Dęblińskiego". 2 sierpnia 1945 r. przeniesiony został do 306 dywizjonu, gdzie objął dowództwo eskadry "B". W dywizjonie pozostał aż do jego rozwiązania 6 stycznia 1947 r.

Służbę w Polskich Siłach Powietrznych Tadeusz Góra zakończył w stopniu porucznika i angielskim Flight Lieutenanta. Wykonał łącznie 111 lotów bojowych i 47 operacyjnych, za co odznaczony został Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari (nr 10767) oraz trzykrotnie Krzyżem Walecznych. 15 kwietnia 1948 r. odpłynął z Anglii do Polski. W kraju znalazł pracę na stanowisku instruktora szybowcowego w szkole na Żarze koło Żywca. 23 lipca 1950 r. osiągnął na Żarze przewyższenie 5038 metrów, zdobywając tym samym ostatni warunek do Złotej Odznaki Szybowcowej z Trzema Diamentami, którą otrzymał jako pierwszy Polak, a drugi pilot na świecie. W 1953 r. uzyskał uprawnienia pilota doświadczalnego II klasy i został oblatywaczem w Instytucie Szybownictwa w Bielsku-Białej. Potem pełnił także funkcję szefa wyszkolenia Aeroklubu Bielskiego. W 1956 r. startował na Szybowcowych Mistrzostwach Świata we Francji, zajmując 24 miejsce. W 1962 r. został szybowcowym mistrzem Polski, poprawił też własny rekord długości lotu - pokonał 630 km (od granicy z NRD do Hrubieszowa).

Po październiku 1956 r. przed Górą otworzyła się szansa powrotu do lotnictwa wojskowego. W 1957 r. jako kapitan skierowany został na trzymiesięczny kurs teoretyczny do Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Radomiu. Następnie odbył przeszkolenie w pilotażu odrzutowców, kolejno na samolotach MiG-15, MiG-17 i MiG-19 (w pułkach w Poznaniu i Modlinie). 30 czerwca 1960 r. na skutek jednoczesnej awarii obu silników podczas startu na MiGu-19 i wobec zbyt małej wysokości na bezpieczne katalpowanie, podjął decyzję lądowania z lotu ślizgowego. Nie odniósł żadnych obrażeń, minimalnie uszkodzając jedynie spód kadłuba i po trzydniowym zwolnieniu lekarskim powrócił do latania. W wojsku służył do 1972 r., gdy zwolniony został do cywila w stopniu podpułkownika. W 1977 r. rozpoczął w Świdniku szkolenie na śmigłowcach, w rok później uzyskał uprawnienia instruktorskie. Od wiosny 1979 r. do jesieni 1981 r. szkolił libijskich pilotów na Mi-2, a w 1987 r. wykonał w Polsce ostatni lot za sterami śmigłowca.

Za zasługi powojenne nadano mu Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski oraz odznaczenia pamiątkowe. W Alei Gwiazd Polskiego Lotnictwa w Dęblinie znajduje się poświęcona mu tablica. Generał brygady w stanie spoczynku Tadeusz Góra zmarł 4 stycznia 2010 r. w Świdniku, krótko przed swoimi 92 urodzinami. Spoczął na cmentarzu komunalnym w Świdniku, w Alei Zasłużonych.

Opracowanie: Wojciech Zmysłony

**Odznaczenia:** Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari, Order Odrodzenia Polski, Polonia Restituta (PR), Krzyż Walecznych, The War Medal 1939-1945 (Wielka Brytania), The 1939-45 Defence Medal, The 1939-1945 Star, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, prestiżowym Medalem Lilienthala.